

Oddział Elbląski SEP w dobie koronawirusa

Sytuacja z COVID-19, która zaskoczyła nie tylko Polskę, ale również i cały świat, okazała się doskonałym testem dla Oddziału Elbląskiego SEP, który zmuszony został (tak jak wszyscy) do realizacji zadań w bardzo trudnym, kryzysowym okresie.

Pierwsze chwile, po ogłoszeniu pandemii, były bardzo stresujące i wiązały się z dużą niepewnością. Nie mieliśmy pojęcia, co nas czeka w kolejnych dniach, jak to odbije się na działalności naszej organizacji. Po pierwszych obserwacjach sytuacji w Polsce, postanowiliśmy powoli, z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa, uruchamiać naszą działalność niejako ponownie. Rozpoczęliśmy od dyżurów telefonicznych w określonych godzinach dnia, następnie przeszliśmy do dyżurów w biurze SEP w dni powszednie od godz. 10:00 do godz. 12:00. Pozwoliło to na bieżąco kontrolować potrzeby rynku. W okresie tym mieliśmy dużo telefonów z pytaniami dotyczącymi możliwości uzyskania uprawnień kwalifikacyjnych, możliwości przeprowadzenia szkoleń oraz konsultacji. Największe zapotrzebowanie dotyczyło dziedzin związanych z fotowoltaiką i fermami wiatrowymi. W okresie marzec – czerwiec przeprowadziliśmy, zachowując oczywiście wymagane środki bezpieczeństwa, ponad 300 egzaminów na uprawnienia w grupie G1 i G2. Naszym cichym bohaterem w tym okresie była i jest kol. Ania Kubryń, specjalista ds. administracji w Biurze SEP Oddziału Elbląskiego, która skrupulatnie pilnowała kosztów działalności oraz skutecznie reagowała na potrzeby naszych klientów. Dodatkowo Kol. Ania doskonale współpracuje z NOT FSNT Radą Regionalną w Elblągu, co daje wymierne efekty obu podmiotom.



Kol. Anna Kubryń na dyżurze w Biurze Oddziału Elbląskiego SEP (fot. Piotr Ziółkowski)